

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Jacek Małodobry

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca)

Protokolant: sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 10 stycznia 2013r. , sygn. akt I C 78/12

oddala apelację.

Sygn. akt III Ca 568/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10.01.2013 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem powództwo oddalił (pkt I sentencji), koszty postępowania wzajemnie zniósł (pkt II sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że powód S. M. na mocy uchwały Rady Gminy J. z dnia 10.02.2004 r. pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Gminy J.. W 2005 r. powodowi postawiono zarzut popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 30.07.2004 r. w N. w postępowaniu Prokuratury Rejonowej w Nowym Targu sygn. 1 Ds. 1048/04/S stosując ten zabieg w celu zmylenia organu prowadzącego postępowanie i skierowania przeciwko B. K. ścigania karnego o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k., wiedząc, iż dokument jest niekompletny i w tej formie nierzetelnie opisuje ustalenia kontroli poprzez brak załączników i adnotacji innych osób przeprowadzających kontrole przedstawił jako rzekomy dowód niedopełnienia obowiązków przez B. K. dokument o nazwie „Protokół Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli wykonania zadań z zakresu geodezji za rok 2003”, tj. przestępstwa z art. 235 k.k. Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie o sygn. II K 218/05 Sąd Rejonowy w Nowym Targu uznał S. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 235 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat, a także wymierzył mu grzywnę

w wysokości 60 stawek dziennych po 10 zł każda oraz środek karny w postaci zakazu pełnienia funkcji w organach samorządowych oraz funkcji z wyboru na okres 2 lat.

Na skutek apelacji wniesionych przez S. M. i jego obrońcy od w/w wyroku Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w dniu 11.04.2006 r. sygn. akt II Ka 102/06 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego S. M. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W dniu 4.01.2009 r. powód zgłosił się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego z dolegliwościami w postaci bezsenności, osłabienia i kołatania serca. Rozpoznano u niego nerwicę oraz zalecono dalsze leczenie w poradni i zażywanie leków przeciwnerwicowych.

W 2011 i 2012 r. powód leczył się w Poradni (...) i zażywał leki przeciwnerwicowe i przeciwdepresyjne jak T., S., S.P., A., P., N.forte.

Powód nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na występowanie powyższych dolegliwości i leczenie przed rokiem 2009 r.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód, wbrew spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu (art. 6 k.c.), nie wykazał istnienia przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa przewidzianych w przepisach art. 417 k.c. czy też art. 417² k.c. W rozpoznawanej sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania za takie działania sędziego orzekającego w sprawie karnej powoda w pierwszej instancji, który dokonał oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie w granicach swobodnej oceny dowodów. Oznacza ona, że przy ocenie dowodów organy procesowe kierują się swoim przekonaniem ukształtowanym wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad prawidłowego rozumowania. Ocena taka podlega jednak kontroli instancyjnej, jak to miało miejsce w sprawie karnej powoda. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że sąd odwoławczy nie dopatrył się uchybień sądu pierwszej instancji przy ocenie materiału dowodowego, ale jedynie błędnej oceny prawnej działania powoda. Dlatego też nie znajdują żadnego oparcia zarzuty powoda co do tego, iż wyrok zapadły w tej sprawie wynikał z osobistych pobudek sędziego, a co więcej, aby był on bezprawny.

Powód nie wykazał ponadto zaistnienie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, jakimi są szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem funkcjonariusza publicznego a szkodą (por. wyrok SN z dnia 11 lutego 2004 r., I CK 222/03, LEX nr 175945; por. także wyrok SN z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 453/2007, OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 122). Przedstawił jedynie kartę informacyjną leczenia szpitalnego z dnia 4 stycznia 2009 r. dotyczącą zgłoszenia się powoda na Szpitalny Oddział Ratunkowy z rozpoznaniem nerwicy, recepty z 2011 i 2012 r., ulotki z przyjmowanych leków oraz rachunki za leki pochodzące również z 2011 i 2012 r. Dokumenty te w żaden sposób nie dowodzą okoliczności powołanych przez powoda w pozwie, tj. aby w skutek toczącego się przeciwko niemu postępowania sądowego i jego wyniku powód doznał szkody w postaci ciężkiej nerwicy i innych pochodnych schorzeń oraz wycofania się powoda z życia publicznego, społecznego i ograniczenia aktywności zawodowej.

Powód okoliczności tych w żaden sposób nie udowodnił, pomimo iż był o to wzywany przez Sąd. Powołana karta informacyjna oraz recepty i rachunku pochodzą z lat 2009, 2011 i 2012. Tymczasem postępowanie przed sądem pierwszej instancji zostało zakończone w 2005 r. Powód nie wykazał, aby pomiędzy postępowaniem sądowym w pierwszej instancji a jego schorzeniami zachodził związek przyczynowy, który stanowi jedną z niezbędnych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Tym samym stwierdzić należało, iż w niniejszym postępowaniu nie została wykazana żadna z przesłanek odpowiedzialności, o której mowa w art. 417 k.c., tj. niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy tym wykonywaniem władzy publicznej a szkodą. Sąd badał również odpowiedzialność Skarbu Państwa na zasadzie słuszności, przewidzianą w art. 417² k.c. Powód nie złożył jednakże żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie. O kosztach orzeczono po myśli art. 100 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył powód apelacją, w której wskazał, iż została wniesiona z ostrożności procesowej, gdyż Sąd w dniu 10.01.2013 r. wydał wyrok bez obecności powoda oraz bez zebrania materiału dowodowego uprawniającego do wydania rozstrzygnięcia sądowego. Sąd wydał w dniu 10.01.2013 r. wyrok w sytuacji gdy nie był jeszcze rozpoznany wniosek o wyłączenie sędziego i wnioski o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, gdyż nieprawomocne postanowienia w tym zakresie zapadły dopiero w dniu 14.01.2013 r. Wskazał, iż argumenty podniesione w pozwie w pełni zasługują na uwzględnienie, w związku z czym apelacja jest zasadna. Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 55 000 zł oraz świadczeń okresowych w wysokości 500 zł miesięcznie i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania w kwocie 500 zł.

W piśmie z dnia 18.02.2013 r. apelujący wniósł o zmianę orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Mylnie, w ocenie apelującego, Sąd I instancji uznał, iż działanie sędziego podczas orzekania w sprawie II K 218/05 było prawidłowe i nie nosiło znamion bezprawności. Postępowanie nie pozostało obojętne dla jego organizmu. Doznał zaburzeń nerwicowych utrudniających normalne funkcjonowanie.

W piśmie z dnia 26 sierpnia 2013r. pt. uzupełnienie apelacji powód zarzucił, że Sąd I instancji pobieżnie rozpoznał sprawę, że nie przeprowadzono dowodu z opinii lekarskiej co do faktycznego stanu jego zdrowia, również Sąd Okręgowy bezzasadnie nie dopuścił dowodu z opinii lekarskiej na okoliczność wykazania związku przyczynowego pomiędzy poważnym rozstrojem zdrowia nerwowego a działaniami strony przeciwnej. Zarzucił, że postępowanie przed Sądem Rejonowym zakończyło się bez rozpoznania istoty sprawy, strony nie zostały przesłuchane.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zarzuty w niej podniesione są niezasadne. Nie zachodzą również uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu, a skutkiem których byłyby nieważność postępowania. Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie dowody zawnioskowane przez strony i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy w całości akceptuje te ustalenia, albowiem jednoznacznie wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Również ocena prawna stanu faktycznego sprawy w pełni zasługuje na aprobatę.

Apelacja powoda w znacznej części stanowi polemikę z ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy oraz oceną prawną żądania pozwu, która z przyczyn niżej podanych nie może odnieść zamierzonego skutku. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji są konsekwencją dokonanej przez ten Sąd oceny dowodów, która nie należy do stron, ale do wyłącznej kompetencji sądu orzekającego. Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Skuteczne postawienie przez apelującego zarzutu wadliwej i nieprawidłowej, a w konsekwencji dowolnej oceny dowodów wymagałoby wykazania, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom oceny dowodów objętych treścią art. 233 § 1 k.p.c., wskazania realnych przyczyn, dla których ocena Sądu nie spełnia wymogów tego przepisu. Apelacja powoda wymogu tego nie spełnia. Apelujący nie zdołał także podważyć prawidłowości oceny prawnej żądania pozwu. W apelacji brak jakiegokolwiek wyводу uzasadniającego zarzut nierozpoznania istoty sprawy ani argumentów prawnych przemawiających za uwzględnieniem żądań pozwu.

Odnośnie przeprowadzonego postępowania dowodowego to stwierdzić należy, iż zarządzeniem z dnia 14.08.2012 r. określono powodowi termin 14 dni do ustosunkowania się do treści odpowiedzi na pozew oraz złożenia wniosków dowodowych pod rygorem później zgłoszonych (k.47- 48). Na przedmiotowe zarządzenie powód odpowiedział pismem z dnia 3.09.2012 r., który nie zawierał w swej treści żadnych wniosków dowodowych.

Zarządzeniem z dnia 20.11.2012 r. (k.64, 65), ponownie wezwano powoda do złożenia w terminie 14 dni wniosków dowodowych na okoliczność szkody i jej rozmiarów, a w szczególności dokumentacji medycznej – pod rygorem pominięcia dowodów później zgłoszonych. Dodatkowo pouczone powoda, że nieobecność na rozprawie będzie usprawiedliwiona tylko zaświadczeniem lekarskim wydanym przez biegłego sądowego. Powód otrzymał

przedmiotowe pismo w dniu 29.11.2012 r. (k.69) i w odpowiedzi na nie w piśmie z dnia 3.12.2012r. wniósł jedynie o dopuszczenie dowodu z akt II K 218/05, który to wniosek dowodowy Sąd I instancji uwzględnił. W swoim piśmie powód oświadczył ponadto, że jest poddawany badaniu psychologicznemu i po sporządzeniu opinii niezwłocznie ją przedłoży do akt sprawy. Taka opinia nie została złożona ani w postępowaniu przed Sądem I instancji ani w postępowaniu apelacyjnym .

Wskazać dalej należy, iż pomimo prawidłowego zawiadomienia o rozprawie wyznaczonej na dzień 10.01.2013 r., na której doszło do wydania wyroku, powód nie stawiał się na nią. Wniosek powoda o wyłączenie sędziego oraz wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu wpłynął do Sądu Rejonowego już po zamknięciu rozprawy i po wydaniu wyroku (k.97,99), stąd też oba w/w wnioski nie mogły odnieść zamierzonego skutku procesowego. Na marginesie należy zauważyć, że zawiadomienie o rozprawie w dniu 10 stycznia 2013r. powód otrzymał już 29 listopada 2011r. i miał dostatecznie dużo czasu, aby oba w/w wnioski złożyć w takim czasie by dotarły do Sądu przed terminem rozprawy. Tymczasem jak wynika z pieczęci pocztowej na kopercie (k. 100 akt) oba w/w wnioski a nadto wniosek o ksero protokołu rozprawy z dnia 10 stycznia 2013r. powód nadał na poczcie dopiero 9 stycznia 2013r.

W procesie cywilnym ciężar wykazania faktów spoczywa na osobie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. W związku z powyższym powód miał obowiązek udowodnić, że zaistniały okoliczności faktyczne, z których wywodzi żądanie pozwu. Z tej powinności procesowej powód się nie wywiązał. Zgłaszanie jakichkolwiek wniosków dowodowych w apelacji lub w toku postępowania apelacyjnego nie może odnieść zamierzonego skutku. Zgodnie z treścią art. 381 k.p.c. Sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji, chyba, że potrzeba powołania na nie wynikła później. Żadna z w/w przesłanek dopuszczenia nowych dowodów w postępowaniu apelacyjnym w niniejszej sprawie nie zachodzi. Powód miał obowiązek i możliwość zgłaszania wniosków dowodowych na okoliczność swojego stanu zdrowia oraz związku przyczynowego pomiędzy swoją chorobą a wydaniem nieprawomocnego wyroku skazującego w sprawie karnej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd Rejonowy dwukrotnie zakreślał powodowi termin na wnioski dowodowe pod rygorem pominięcia później zgłoszonych. Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy powoda zawarty w piśmie z dnia 12 sierpnia 2013r. Ponownie trzeba przypomnieć, że niemożliwość osobistego uczestniczenia w rozprawie można usprawiedliwić wyłącznie zaświadczeniem lekarza sądowego – co wynika z treści art. 214¹ k.p.c. Zaświadczenia lekarskie przedkładane przez powoda wymogu powyższego nie spełniają i jako takie nie mogą odnieść zamierzonego skutku.

Bezzasadny jest zawarty w uzupełnieniu apelacji zarzut nieprzesłuchania stron. Sąd może przeprowadzić w/w dowód wyłącznie w sytuacji gdy strony stawiają się i chcą złożyć zeznania. Tymczasem - jak wynika z akt sprawy - powód zrezygnował z możliwości złożenia zeznań, ponieważ nie stawiał się na rozprawę w dniu 10 stycznia 2012r., na którą był wezwany do osobistego stawiennictwa.

Odnośnie kwestionowanych przez powoda wniosków prawnych wywiedzionych przez Sąd Rejonowy, wskazać należy, iż przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu oraz związek przyczynowy między działaniem sprawcy, a powstałym skutkiem w postaci szkody. W niniejszej sprawie apelujący nie wykazał, że wydanie wyroku w sprawie karnej przez Sąd I instancji nosiło znamiona deliktu ani nie wykazał, że na skutek tego wyroku doznał szkody majątkowej i niemajątkowej. W związku z twierdzeniami pozwu wypada tylko zauważyć, że postępowanie przed sądem karnym rozpoczyna się poprzez wniesienie aktu oskarżenia przez Prokuratora. To więc prokurator a nie Sąd inicjuje sprawę karną. Sąd jedynie ocenia czy zarzuty z aktu oskarżenia są słuszne. Przy tej ocenie Sąd kieruje się przepisami prawa i własnym sumieniem a w orzekaniu jest niezawisły. Dalej trzeba zauważyć, że sędzia, który przewodniczył rozprawom w sprawie II K 208/05 i który - zdaniem powoda - kierował się osobistymi pobudkami nie mógł zadecydować o treści wyroku skazującego, ponieważ obowiązywał skład ławniczy. Obok sędziego zawodowego swoje głosy wyrazili także ławnicy. Wydany wyrok był więc efektem głosowania trzech osób. Z akt sprawy karnej wynika ponadto, że powód otrzymał obrońcę z urzędu, który wywiódł skuteczną apelację. Oprócz apelacji obrońcy również sam powód napisał apelację. W apelacji tej brak jakichkolwiek zarzutów pod adresem sędziów, którzy wydali wyrok skazujący.

Dalej trzeba podkreślić, że przy orzekaniu przez sąd powszechny dochodzi do przeciwstawienia sobie dwóch konstytucyjnych zasad: zasady niezawisłości sędziowskiej i zasady odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną działaniem organów władzy publicznej. W świetle powyższego należy przyjąć, iż działanie lub zaniechanie niezawisłego sędziego może być uznane za niezgodne z prawem dopiero wówczas gdy orzekającemu sędziemu można by było postawić zarzut subiektywnej wadliwości postępowania (zob. Komentarz do kodeksu cywilnego, do art. 417 k.c. , teza nr 16, str.1584, pod red. K. Pietrzykowskiego, C.H.Beck, Wydanie 6). W niniejszej sprawie takie okoliczności nie zostały wykazane. Apelujący nie wykazał stronniczego nastawienia sędziego czy całego składu orzekającego do jego osoby. Nie wykazane zostały żadne okoliczności, które świadczyłyby o braku bezstronności sędziego np. o istnieniu pomiędzy sędzią a stroną postępowania stosunku osobistego dającego podstawy do powątpiewania w bezstronność sędziego.

W dalszej kolejności zauważyć należy, iż sędzia korzystając z przyznanej przepisami prawa możliwości dokonywania swobodnej oceny dowodów w granicach wytyczonych nie tylko przez art. 233 k.p.c. (sprawa cywilna), art. 7 k.p.k. (sprawa karna), ale również art. 178 Konstytucji działa w granicach prawa. Nie może więc być uznane za czyn niedozwolony uzasadniający odpowiedzialność odszkodowawczą zachowanie sędziego, który korzysta z przysługujących mu uprawnień w tym powinności orzekania w zgodzie z własnym sumieniem. Zwrócić uwagę należy, iż decyzje sędziego są uwarunkowane rezultatem zastosowanej przez niego wykładni, która może kształtować się różnorodnie w zależności od jej przedmiotu czy też zastosowanych metod. Już sam proces wykładni zawiera w sobie elementy subiektywne zależne od podmiotu dokonującego wykładni.

Z tego powodu sam fakt zmiany wyroku skazującego przez Sąd II instancji (poprzez uniewinnienie) nie stanowi wystarczającej przesłanki do oceny, że wyrok skazujący wydany w pierwszej instancji stanowi delikt tj. czyn bezprawny. Gdyby przyjąć taką koncepcję to oznaczałoby, że każdym przypadku zmiany orzeczenia na korzyść oskarżonego przez sąd odwoławczy, mógłby on domagać się odszkodowania lub zadośćuczynienia od Skarbu Państwa. Taka koncepcja w świetle obowiązującego prawa jest nie do przyjęcia. W judykaturze przyjmuje się, że niezgodne z prawem może być orzeczenie, które zostało wydane w wyniku szczególnie rażącej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej (zob. Komentarz do kodeksu cywilnego, do art. 417 k.c. , teza nr 16, str.1584, pod red. K. Pietrzykowskiego, C.H.Beck, Wydanie 6). Analiza uzasadnienia do wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11.04.2006 r., w sprawie II Ka 102/06 nie daje podstaw do postawienia sądowi orzekającemu w sprawie II K 208/05 takich zarzutów.

Na koniec trzeba dodać, że zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. udowodnienie związku przyczynowego należy do poszkodowanego. Związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Dla przyjęcia istnienia związku przyczynowego nie jest wystarczające stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego. Wymagane bowiem jest też stwierdzenie - co należy do sądu - że chodzi o następstwa normalne tj. oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, typowe według stanu wiedzy o związkach przyczynowych towarzyszących różnym zjawiskom, nie będące rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Trzecia. Zobowiązania pod red. G. Bieńka, wydanie 6, Warszawa 2005 r., str. 66).

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał, aby pomiędzy zdarzeniem, na które powołał się w pozwie tj. wydanie wyroku skazującego na skutek bezprawnego zachowania sędziego a szkodą istniał związek przyczynowy, warunkujący odpowiedzialność strony pozwanej. Karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 4.01.2009 r. dotycząca zgłoszenia się powoda na Szpitalny Oddział Ratunkowy z rozpoznaniem nerwicy, recepty z 2011r. i 2012 r., ulotki z przyjmowanych leków oraz rachunki za leki pochodzące również z 2011r. i 2012 r. nie dowodzą, iż konieczność korzystania z leczenia szpitalnego oraz zażywania w/w leków było skutkiem wydania wyroku skazującego przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu. Powód nie dowiódł, iż właśnie to wydarzenie a nie inne współistniejące w tym czasie spowodowało przedmiotowe skutki.

Reasumując stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że jakiegokolwiek działanie pozwanego było bezprawne, i zrodziło skutek w postaci powstania wskazanej w pozwie szkody.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.